

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO GODZIENNE.

Redakcja i Administracja: Gubernatorska Nr 8. — Skrzynka pocztowa Nr 30. — Adres telegraficzny „Ziemia — Lublin”.

CENA PRZEMISŁOWY:
w Lublinie 600 odmasowca; miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., w odmasowca miesięcznie 1,50, kwartalnie 3,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80, w odmasowca miesięcznie 1,50 hal., kwart. 1,50 h., półrocznie 15 k., rocznie 30 k.

CENA BEZUSZTA:
Pierwsz. półk., jak jego miejsce katedrowe. Przed tekstem 1 kor., wśród tekstu 1 kor., 50 hal., za tekstem 70 hal., Nekrologi 60 hal. w ostatniej str. 40 hal. W drobnych wyrazach 8 h. W dziale adresowym 4 ko, Biuletyniki za 100 za przew. 2 k., w miejscu 1 k.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 8 halerzy i 10 kopiejek.

REKUPICION NIE OWRACA SIĘ.

PIERWSZO-RZĘDNY — „OAZA” KINO TEATR
DZIS
Sensacja! Sensacja!
wzruszający dramat życiowy w 5 ciał częściach.

ZYWY TRUP

BAR KRAKOWSKI

ŚWIEŻO OTWARTY ZOSTAŁ przy ulicy Radziwiłłow-
śniadania, obiady i kolacje, bufet zaopatrzony w
trunki krajowe i zagran. Kuchnia wykwinna pod osobistym
kierunkiem Ceny przystępne. Polecając się łaskawym
względem Sz. P.P. **P. SIWERSKI.**

WIEC OBYWATELSKI
w sprawie Rady Stanu
— urządza lubelska grupa —
LIGI PAŃSTWOŚCI POLSKIEJ

dzisiaj w niedzielę o g. 12 w poł.: w kinoteatrze „Oaza”
Bilety wejścia otrzymywać można w redakcji „Ziemi Lubelskiej”.

DZIS I JUTRO o godzinie 6 ej po południu
DR. STANISŁAW TOMKOWICZ z Krakowa
WYGLOSI 2 ODCZYTY ILUSTROWANE PRZEZROCZAMI
„O wawelu, jego dziejach i obcej restauracji”
Bilety wcześniej nabywać można w Cukierni Semadeniego. 159

Dnia 30 b. m. w sali Resurecy Kupieckiej — ODBĘDZIE SIĘ —
KONCERT Dyrektora **Włodzimierza Keniga**
i prof. **ZBIGNIEWA DRZEWIECKIEGO**
Bilety do nabycia w aptece W. Pp. Steckiego i Haberl a. 136

WĘGIEL Gornosiński DRZEWO Opałowe
KOKS „Zabrze” ANTRACYT Belgijski
poleca: **Lubelskie Biuro Handlowe** 93
Krakowskie-Przedmieście Nr 62. Składy Foksal Nr 17.

TELEGRAMY.

Komunikat austriacko-węgierski.

WIEDEŃ, 28.1 (BK) Komunikat urzędowy austriacko-węgierski donosi pod datą 27.1.

Wschodnia widownia wojny.
Austriacko-węgierskie i niemieckie wojska marsz. poln. porucznika v. Ruiz przyprowadziły ze swych wycieczek w dolinie Putny i Casinu 100 jeńców. Zre-szta u wojsk austr. - węg. nie ważnego.

Włoska widownia wojny.

W okolicy Gorycji żywsza niż zwyczajnie walka artylerji i sztalność lotnicza. W okolicy jeziora Doberdo trwał ogień artylerji w niezmnniejszej sile do północy.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Mio nowego. Zastępca szefa gen. sztabu v. Höfer marszałek polny porucznik.

Komunikat bułgarski.

SOFJA 28.1 (B. K.) Komunikat bułgarski pod datą 27.1.

Istniejące od 1805 roku
Zakłady ogrodnicze C. ULRICH

Warszawa, Ceglana II,
zawiadamiają, że wyszedł z druku
Cennik nasion na rok 1917
i na żądanie rozsyłany jest bezpłatnie. 120

Front macedoński.

Na zachód jeziora Prespa słaba czynność artylerji, w kolanie Cerna pojedyncze strzały artylerji, w okolicy Moglena niewielki ogień karabinowy i minowy, tudzież pojedyncze strzały działowe. Słabe nieprzyjacielskie siły usiłowały postąpić naprzód ku Bułch-tas, zostały jednak ogniem działowym rozproszone. W dolinie Warder słaby ogień artylerji. Na południowym stoku planiny Belasla i nad Struną słaby ogień działowy.

Na morzu Egiejskiem ostrze-lwały okręty nieprzyjacielskie bezskutecznie wybrzeże na zachód od ujścia Mesta.

Front rumuński.

Między Tulcea a Mahmudie ogień piechoty i artylerji po obu brzegach ramienia św. Jerzego. Nieprzyjacielskie monitory z kanału Sulina ostrzeiliwały Prislawa.

Pierwszy general-kwatermistrz **Ludendorff.**

Walki pod Rygą.

BERLIN, 28.1 (BK.) Biuro Wolfa donosi: Atak niemiecki na południo-zachód od Rygi jest w dalszym ciągu zwycięsko kontynuowany.

Dnia 24.1 oddziały wschodnio-pruskie atakowały rosyjskie stanowiska na zachód od Kałużyn. Mimo nadejścia nieprzyjacielskich posiłków Rosjanie zostali zmuszeni do cofnięcia się na północ. Straty rosyjskie są bardzo wielkie. Po walkach ostatecznych z jednego z pułków rosyjskich ocalało 400 ludzi. Jeńcy rosyjscy opowiadają, iż wojsko

rosyjskie w ciągu dwu dni nie otrzymało pożywienia.

Włosi radzą mocarstwom centralnym zgnieść Anglię

LUGANO 28.1. „Secolo” omawiając możliwość ataku na Włochy, wywodzi, że taki atak odpowiadałby sposobowi wojowania mocarstw centralnych, które liczą się z nerwowym i łatwym do ustępstw charakterem narodu włoskiego—bo prócz klęski nieprzyjacielskiego wojska mógłby spowodzić skócenie frontu.

Pismo to poddaje pod rozważenie mocarstw centralnych, że mogłyby o wiele łatwiej doprowadzić wojnę do końca, gdyby zamiast przeciw Włochom, które o wiele dłużej mogą wytrzymać jak Rumunia, skierowały całą swoją siłę przeciw Anglii, która jest właściwą sprężyną wojny.

Rząd rumuński w Odesie.

KOPENHAGA, 28.1 (tel. wł.) Przeniesienie dworu rumuńskiego i rządu z Jass na teren rosyjski nastąpi w najbliższym czasie. Zrazu zamierzano przenieść dwór i władzę do Kiszyniowa, odstąpiono jednak od tego zamiaru ze względów wojskowych i upatrzono Odesę.

Rumuńscy tułacze.

STOKHOLM, 28.1 (tel. wł.) „Birzew. Wiedom.” donoszą, że na drogach, wiodących z Rumunii do guberni południowych rosyjskich, powtarza się na mniejszą skalę to, co w jesieni 1915 roku działo się na drogach, prowadzących z Polski i Litwy. Skutkiem niepomyślnych warunków atmosferycznych i rozmaitych chorób, uchodzący rumuńscy setkami wymierają. Dotychczas zginęło około 30.000 zbiegów rumuńskich. „Birzewyja Wiedom.” zaznaczają, że pomimo o wiele lepszego zorganizowania pomocy dla Rumunów, aniżeli w swoim czasie dla uchodźców z Polski i Litwy, liczba wypadków śmierci pomiędzy Rumunami jest stosunkowo bardzo znaczna.

Czwarta zima wojny.

ZURYCH 28.1. (tel. wł.) Jak donosi „Tagesanzeiger” dnia 25.1 z Londynu miał członek Gabinetu Chamberlain mowę o czasie trwania wojny, w której objaśniał, że najbliższe tygodnie rozstrzygną, czy koalicja odniesie zwycięstwo na włosną b. r. czy też wojna jeszcze czwartą zimę trwać będzie.

Strajk nauczycieli ludowych.

W obwodzie piotrkowskim trwa od dni kilku strajk pewnej ilości nauczycieli w szkołach ludowych. Bolesna ta ze względu na współczesną chwilę sprawa, jak donosi „Głos Stolicy”, przedstawia się w sposób następujący:

Z powodu drożyzny i stałego podnoszenia kursu rubla, nauczycielstwo prosiło a następnie, gdy to nie pomogło, zażądało podwyższenia pensji i wynagrodzenia przez zrównanie i wypłatę różnicy w kursie rubla. Memorjał z żądaniem powyższem przedłożono generalnemu gubernatorowi w Lublinie, wyznaczając równocześnie ostateczną datę załatwienia sprawy do dnia 13 stycznia 1917 roku, zapowiadając, że w razie niespełnienia ich życzeń, są zdecydowani poprzeć swą sprawę ogólnym strajkiem szkolnym. Wspomniany memorjał był wystany w połowie listopada ubiegłego roku.

Ponieważ żądania te do dnia 13 stycznia nie zostały uwzględnione, rozpoczął się strajk.

W sprawie tej wydał nowy komendant obwodu piotrkowskiego, pułk. Petzold, następującą odezwę do nauczycielstwa:

„Komenda obwodowa dowiedziała się z największym ubolewaniem, że w większości szkół ludowych nauka została zawieszona.

W myśl telegraficznego reskryptu c. i k. Wojskowego Zarządu Gubernialnego z dnia 17 stycznia b. r. K. U. Nr 102 769/17 apeluje komenda obwodowa do obywatelskiego poczucia nauczycielstwa i wzywa je do podjęcia na powrót obowiązków nauczycielskich.

Komenda obwodowa wie, że nauczycielstwo uzna powrót do służby za swój obywatelski obowiązek, a to tem bardziej, że sprawa podwyższenia poborów nauczycielskich jest na dobrej drodze.

Zacytowanym bowiem powyżej reskrytem oznajmił c. i k. Wojskowy Zarząd Gubernialny, że w sprawie podwyżki poborów poczynił kroki i wyczekuje rychłej decyzji.

Od Zarządów tych szkół, w których nauka została zawieszona, oczekuje się jak najrychlejszej odpowiedzi o ponownem podjęciu regularnej nauki.

v. Petzold, m. p., Pułk.

Bezwątpienia położenie nauczycieli ludowych jest bardzo krytyczne, gdyż wobec stałego obniżania się kursu korony, płace nauczycielskie mimo obliczania ich według norm obowiązujących dotychczas w Królestwie Polskiem i mimo przyznanego nauczycielstwu 25% dodatku drożyznianego okazały się za niskie zwłaszcza od 1 go września 1916, kiedy urzędowy kurs wynosił 2 k. 75 h. giełdowy zaś kurs, według którego normują się ceny wszelkich towarów, wynosił od 3 k. 50 hal. do 3 kor. 90 hal. Różnica to tak znaczna, że zrozumiałem są zabiegłi nauczycieli o podwyższenie otrzymywanego przez nich wynagrodzenia i pod tym względem nauczycielstwo może liczyć na poparcie całego społeczeństwa. Inna rzecz, jak należy zapatrywać się na drogę, którą część nauczycielstwa ludowego obrała w celu osiągnięcia

podwyżki otrzymywanego wynagrodzenia.

Droga strajku w szkole ludowej w naszym rozumieniu jest niedopuszczalną. Strajk w szkole ludowej, krzywdzi młodzież szkolną, pozbawiając ją należytej opieki i możliwości kształcenia, a ponadto wnosi w stosunki wiejskie zgola nieodpowiedni czynnik fermentu społecznego, którego w dobre tworzenia się państwowości polskiej wystrzegać się należy. Pozbawia nadto nauczyciela w stosunku do otaczającej go ludności tego wpływu moralnego i ideowego, który nauczyciel powinien na otoczenie swoje wywierać. Zmienia charakter duchowego przewodnika diatwy i otaczającego go ludu na stanowisko pracownika, który polepszenie bytu swojego stawia ponad dobre ogółu.

Akcja zmierzająca do polepszenia bytu nauczycielstwa nie wyzyskała uprzednio wszystkich dróg, nie pobudziła w należyty sposób opinii publicznej, przeto dużą odpowiedzialność moralną biorą na siebie ci o skrajnych przekonaniach doradcy, którzy ludowe nauczycielstwo na tę drogę popchnęli.

Najwyższy czas z drogi tej się cofnąć, gdy dobro sprawy ogólnej tego wymaga i gdy, jak nam wiadomo, sprawa podwyższenia płac nauczycielskich przez miarodajne czynniki została po myślenie załatwiona przyczem podwyżka poborów nauczycielskich ma działać wstecz od 1 go września 1916 roku.

Ze zjazdu delegatów kółek rolniczych w KRASNYMSTAWIE.

I.

Lubelski Wydział Kółek rolniczych w porozumieniu z ekspozyturą C. T. R. urządził w dn. 24 I 1917 Zjazd delegatów Kółek rolniczych w Krasnymstawie.

Reprezentowane były kółka: Krupie, Ostrów folwark, Siennica, Różana, Siennica Nadolna, Siennica Królewska 1, Siennica Królewska 2, Płonka Małochwiej, Góry, Krakowskie Przedmieście, Zastawie, Surchów, Wólka Kraśniczyńska, Łopiennik, Piłaskowice, Gorzków. Zgromadzonych było przeszło 80 osób, w tym 47 delegatów. Zjazd odbył się w sali Stowarzyszenia Pożyczkowo-Oszczędnościowego w Krasnymstawie.

Zabranie zagał p. Tomasz Wilkoński, kierownik Ekspozytury C. T. R. w Lublinie, który został obrany na przewodniczącego. Do prezydium byli zaproszeni pp.: Jan Grabowski, sekretarz Lub. Tow. Rolniczego z Lublina, Franciszek Sadlak z Krupiego i Karol Chodoń z Siennicy Różanej. Pióro trzymał p. Pawluk.

W referacie swym dowodząc potrzeby istnienia i rozwoju kółek rolniczych p. T. Wilkoński mówił o nieustającej pracy C. T. R. i większości Tow. rolniczych, o historii kółek rolniczych, chwilowo skutkiem wojny nieczynnych o konieczności wreszcie podtrzymania tych organizacji macierzystych wsi polskiej. Podkreślając, że kółka rolnicze winno być inicjatorem wszystkich potrzebnych zrzeszeń rolniczych i nadal szerzyć kul-

ture i wiedzę rolną, przystosowaną do potrzeb doby dzisiejszej p. Wilkoński zbijał twierdzenie, jakoby dziś kółka rolnicze nie miały co czynić, wykazywał nawet, że tematy i prace, jakie dziś na kółka czekają są ciekawsze obfitsze niż dawniej i wielkiej doniosłości dla przyszłości kraju.

Tematy te poddawano dyskusji w pismach fachowych, jakimi są: „Przewodnik Kółek” i „Strzecha”, które winny być prenumerowane przez wszystkie kółka.

Po referacie p. Wilkońskiego pp. Chodoń i Charatyna przedstawiali sprawę organizacyjną i rozwój kółek przez nich reprezentowanych, podkreślając ich potrzeby i przedstawiając zamierzone prace.

P. Franciszek Sadlak mówił o konieczności zorganizowania prac kółka licencyj inwentarza, spraw szkolskich i gminnych, pomocy sąsiedzkiej, przez wprowadzenie stosownych uchwał i t. d. Poruszona była również sprawa racjonalnej odbudowy; dyr. Pomostowski z Orłowa zachęcał do korzystania przy odbudowie ze światłej pomocy specjalistów, nawet proponował angażowanie specjalnych majstrów kółkowych P. Grabowski wyjaśniał znaczenie istniejących w tym względzie organizacji przy wydziale budowlanym C. K. R., dzięki którym każde kółko w razie potrzeby ma możliwość urządzenia u siebie kursów budownictwa lub wezwania technika budowlanego dla opracowania projektu racjonalnej odbudowy.

Wszyscy mówcy z całym zrozumieniem rzeczy wypowiedzieli się za koniecznością ożywienia kółek, wobec czego jednomyślnie przeszedł wniosek p. Grabowskiego, brzmiący jak następuje:

Zebrań delegatów Kółek Rolniczych powiatu Krasnostawskiego w dniu 24 I 1917 uznaje Kółka Rolnicze za organizację nader potrzebną dla rozwoju rolnictwa i postanawia, w miarę możliwości takowe zakładać i ożywiać.

Ze świata.

Z komisji parlamentarnej Kółka. Przedwczera zebrała się komisja parlamentarna Kółka polskiego na posiedzenie, w którym pod przewodnictwem prezesa Bilińskiego, w obecności ministra Bobrzyńskiego, członka Izby panów hr. Zdzisława Tarnowskiego i członka wydziału krajowego Dra Jahla, wzięli udział z prezydium posłowie Abrahamowicz, Daszyński, German, Gładziński i Kędzior, tudzież członkowie komisji Czajkowski, Diament, Długosz, Halban, hr. Lesocki, Leo, Loewenstein i sekretarz Kółka Jabłoński.

Prezes Biliński złożył sprawozdanie z konferencji, którą dn. 21 b. m. odbył z prezydentem ministrów hr. Clam Martinicem, zaś 24 b. m. z ministrem spraw zagranicznych hr. Czerninem. Rezultat tych konferencji, które odnosiły się do sprawy polskiej, sprawy rozszerzenia samorządu Galicji i postulatów krajowych, określił prezes jako zupełną pomysłność.

Osobny pokój z Rosją. Ciekawy artykuł pojawił się w gazecie reakcjonistów „Ziemszczyna”. Nosi on tytuł „Osobny pokój z Rosją nie jest wykluczony” i zwiera się przeciwko tym politykom angielskim, którzy są zdania, iż bez zgody Anglii żaden z koalicjantów nie może i nie powinien zawrzeć osobnego pokoju. Pismo podnosi, że zdecydowanie o kwestji, kiedy i pod jakimi warunkami, Rosja może przystąpić do zawarcia pokoju, musi za każdą cenę pozostać wyłącznym prawem Rosji samej. Ona powinna z rozgoryczeniem odrzucać wszelką próbę wmieszania się obcych żywiołów do swych spraw wewnętrznych.

Podział Belgji na dwa królestwa. W dziennikach berlińskich krąży obe-

nie, jako jeden z „celów wojennych”, dosyć oryginalny projekt, który, jak się zdaje—importowany obecnie został ze Szwajcarii, ale prawdopodobnym jest, że poprzednio wywlezione go do Szwajcarii z Niemiec. Jest to projekt podziału Belgji na dwa królestwa: Flandrę i Walonię. Oba te państwa mają być samodzielne, a na tronach mają zasiąść synowie króla Albrechta.

Dzienniki niemieckie wobec tego planu zachowują się dosyć wstrętnie, jedynie tylko „Die Tageszeitung” oświadcza, że o ileby miał nastąpić podział Belgji na dwa królestwa, to musiałoby się to odbyć w każdym razie według niemieckich warunków pokojowych.

Rozwiązanie Tow. sokolich. „N. W. Journal” donosi z Pragi: Z polecenia namiestnictwa w Pradze władze rozwiązały Tow. „Sokol” w Horicy i Mletinie. Śledztwo bowiem wykazało, że towarzystwa te jako apolityczne wbrew swemu statutowi uprawiały politykę i prowadziły ją w kierunku dla państwa niebezpiecznym.

Donosi „Kotokofa” Według „Breslauer General Anzeigera”. „Kotokofa” pisze, że w petersburskich fabrykach amunicji odbywa się propaganda za zorganizowaniem robotników w celach rewolucyjnych.

„Kotokofa” widzi w tem wielkie niebezpieczeństwo i twierdzi, że partje rewolucyjne chcą tam założyć miny, więc zwraca uwagę władz wojskowych na tę sprawę.

Ten sam dziennik donosi o licznych nowych aresztowaniach.

W ks. Mikołaj Mikołajewicz w Petersburgu. „Le Journal” (Paryż) donosi, że w ks. Mikołaj Mikołajewicz znajduje się od pewnego czasu w Petersburgu, aby wzmocnić stanowisko cara wobec partji, która domaga się zawarcia przez Rosję odrębnego pokoju.

Rosja—dodaje dziennik—znajduje się w najcięższym przesileniu powinna najpierw siebie zwyciężyć, aby móż pokonać wroga zewnętrznego.

Tortury. Czytamy w „Dile”: Jak donosi „Kijewskaja Mysl”, sąd wojenny w Kijowie skazał komendanta wojskowego, jednej z miejscowości okupowanej przez Rosjan Galicji, Koniskiego, za to, że poddawał mieszkańców torturom, aby wymusić od nich zeznania. Tak n. p. włościanina Kaduka rozkazał kozakom siec nahażkami i na rany sypać sól. Na rozprawie stwierdzono, że Koniskiego wezwano do Galicji w roli administratora były jej general-gubernator hr. Bobrinskij i, że Koniskij postępował według wskazówek hr. Bobrinskiego.

Z całej Polski.

Zjednoczone Stronnictwa Demokratyczne. Dnia 24 stycznia 1917 roku na zebraniu przedstawicieli stronnictw Pracy Narodowej, Narodowo Radykalnego i Polskiego Zjednoczenia Postępowego przyjęto i podpisano następujący akt połączenia:

„W poczuciu powagi historycznego momentu, w obliczu wielkiego zadania, wobec którego stanął naród polski, wyżej wymienione stronnictwa zadecydowały zjednoczyć swoje organizacje, aby wspólnymi siłami dążyć do realizacji niepodległego i n a z a s a d a c h demokratycznych opartego Państwa Polskiego. Nowa organizacja przybrała nazwę „Zjednoczenia Stronnictw Demokratycznych” i rozpoczyna swą działalność od oświadczenia, że po pierać będzie Radę Stanu w jej pracy nad odbudową niepodległego Państwa Polskiego.

Zarząd Zjednoczonych Stronnictw Demokratycznych

Leon Chrzanowski, Mieczysław Dębski, Wacław Lypacewicz, Franciszek Paschalski, Jan Rogo-

wicz, Jerzy Rogoziński, Eugenjusz Śmiarowski, Tadeusz Tomaszewski, Kazimierz Życki.

Konsul amerykański w „Bratniej Pomocy Stud. Uniw.” w czwartek delegacja warszawskiej młodzieży akademickiej w osobach stud. pp. Józefa Moczulskiego, Stefana Lenartowicza i Stanisława Czosnowskiego wręczyła konsulowi generalnemu Stanów Zjednoczonych dla prezydenta Wilsona adres młodzieży z wyrazami uznania.

P. konsul przyjął delegację młodzieży b. serdecznie i podziękował za okazane przez młodzież uczucia, wyrażone w manifestacji. Zaznaczył, że zarówno prezydent Wilson, jak i cały Naród Amerykański, uznaje słuszne żądania Narodu Polskiego do niepodległego bytu państwowego. Następnie konsul wyraził gotowość re-wizytowania osobiście 3 ch delegatów lub zrzeszenia naczelnego młodzieży akademickiej na Uniwersytecie jakim jest „Bratnia Pomoc”. Delegacja zaproponowała to drugie.

W godzinę po wizycie młodzieży konsulat amerykański w pełnym składzie rewizytował delegację w „Bratniej Pomocy”, dokąd przybył: konsul generalny Stanów Zjednoczonych p. Hernando de Soto i wicekonsulowie pp. Arthur E. i. Reilly i Mr. Witold Puchs.

W „Bratniej Pomocy” powitał ich następująca przemowa w języku angielskim stud. Bułakowski:

„Wielki to honor i przyjemność stud. Un. warsz. przyjąć tu Panów i oznajmić im, jak jesteśmy szczęśliwi, że Prezydent Stanów Zjednoczonych uznał konieczność odbudowy Polski niepodległej. Wyrażamy niniejszem nasz podziw i wdzięczność dla wielkiego i szlachetnego Narodu Amerykańskiego i jego Prezydenta. Niech żyją Stany Zjednoczone. Niech żyje Wilson!”

Okrzyk ten pochwylił obecni studenci. Konsul amerykański odpowiedział co następuje:

„Oznajmiam, że przybyłem do Uniwersytetu, by osobiście podziękować za wspaniałą owację i wyrazić żal, że wczoraj nie mogłem sam być obecnym i przyjąć waszej manifestacji.

„Dziękuję panom za adres do prezydenta i obiecuję wysłać go przez ambasade w Berlinie do Waszyngtonu. Jestem przekonany, że zarówno ambasador, jak i prezydent Wilson przyjmie panów oświadczenie tak, jak ja sam. Również p. prezydent powinien być, że Polska musi być wolna i niepodległa i musi otrzymać możność samodzielnego rozwoju.

Raz jeszcze dziękuję wszystkim obecnym za manifestację i przyjęcie „Niech żyje Polska!”

Obecni z zapalem powtórzyli okrzyk. Goście amerykańscy zabawili w „Bratniej Pomocy” czas dłuższy, poczem, żegnani grzmiącymi okrzykami na cześć Stanów Zjednoczonych, Polski i prezydenta Wilsona, odjechali własnym pojazdem do konsulatu.

Język polski wzbroniony. Izba handlowa poznańska z inicjatywą jednego ze swoich członków ze Sre-mu wystosowała do zastępczej komendy generalnej płątego korpusu armji prośbę o przyzwolenie na polską rozmowę telefoniczną po za Poznaniem. Na wniosek ten zastępcza komenda odpowiedziała pod datą 20 grudnia w następujący sposób:

„Na uprzejme pismo z dnia 15 grudnia donosi komenda generalna, że ku swemu ubolewaniu w myśl przepisów mlarodajnych — nie jest w możności pozwolić na dopuszczenie języka polskiego w pozamiejscowej rozmowie telefonicznej. Wymienione w powyższem piśmie niedogodności można znacznie złagodzić, jeśli interesowani zechcą się posługiwać telegramami”.

Kraków — siedzibą namiestnika. Namiestnik br. Diller wczoraj po południu przybył tutaj.

„Gazeta Lwowska” donosi, że namiestnik od 1 lutego przenosi na pewien czas swoją siedzibę — urzędową z Białej do Krakowa. Prezydium namiestnictwa pozostaje w Białej.

„Rasputin”. Pod tym sensacyjnym i tak w tej chwili aktualnym tytułem napisali trzyaktową sztukę pp. J. Ostoja Sulajski, autor „Dziesięciu z Pawiaka”, i St. A. Wotowski, znany prelegent.

Sensacyjny ten utwór nowej spółki autorskiej, o którym w Warszawie krąży już wiele interesujących wieści w świecie zakulisowym, ukaże się w najbliższej już przyszłości na scenie tamtejszego teatru Nowoczesnego.

Kurs rubla na Litwie. Głównodowodzący armją obwodu wschodniego ogłosił, że kurs rubla w tym obwodzie został ustanowiony na równą 2 marki.

Z ziemi Lubelskiej i Siedleckiej.

— Z kroniki żałobnej. W Biskupicach zmarł ksiądz Szczepan Lubaczewski. Zmarły urodził się 26 grudnia 1892 w Błotkach, kształcił się w szkole Staszica w Lublinie. Seminarjum duchowne ukończył w Lublinie, wyświęcony na kapłana roku zeszłego, назначony został na wikariusza parafji Biskupice, gdzie umarł na tyfus płamisty, zaraziwszy się nań od chorego. Zmarł w kwiecie wieku pełen zapału do pracy na dobro Kościoła i Ojczyzny.

— Wydział budowlany G. K. R. w Lublinie urządza w dalszym ciągu dwudniowe i wykłady pogadanki dla właścicieli o odbudowie i jej organizacji w Kreżnicy Jarę w dn. 30 i 31 b. m., w Zemborzycach 1 i 2 lutego, w Prawiednikach 3 i 4, w Czerniejewie 5, i 6, oraz w w Chmielu 7 i 8. Wydział Budowlany zwraca się z u-przejmą prośbą, do Księży Proboszczów, nauczycieli ludowych i osób oraz instytucji, którym sprawa racjonalnej odbudowy kraju jest bliska, aby przyszyły z pomocą Wydziałowi, zawiadamiając szerszy ogół o pogadankach.

— Z Lubartowskiego. Wydarzenia wojenne ostatnich lat doprowadziły do upadku dopiero rozwijające się tu rzemiosło i przemysł. Szczególnie rękodzieło cierpi z powodu braku surowca i zmniejszonego zbytu. W cegielniach ustał wszelki ruch dla braku ruchu budowlanego; tartaki ograniczyły do minimum swą produkcję, zaś istniejące w Lubartowie dwie fabryki cementu wrzymały swą produkcją. Ze wszystkich gałęzi przemysłu utrzymano w ruchu i znajdują się w pełnym rozkwicie dwa młyny parowe a mianowicie w Lubartowie młyn Szmulca Gewürzera i Sp. i młyn parowy i motorowy w Czemiernikach Stefana Czemiernieckiego, pracującego dla celów aprowizacyjnych obwodu. W lecie ub. r. otwarto fabrykę cykorji „Colonia” w Zawleprzycach. Równocześnie otwarta została fabryka papy dachowej firmy „C. Nawracki i Ska”. Za wpływem Komendy obwodowej urządzone w obwodzie trzy suszarnie kartofli, które są w możności osuszyć dziennie do 16 q. ziemniaków.

Na sceny i estrady.

Teatr Wielki.

Dzisiaj po południu po cenach niższych po raz drugi w bieżącym sezonie wznowiona sztuka Gabrieli Zapolskiej „Sybir” — wieczorem po raz drugi głośna sztuka z węgierskiego „Familijska” (Siostry Steiner).

Dalszy repertuar zapowiada w poniedziałek „Sztęgar” piękna i melodyjna operetka, — we wtorek za-

wsze mile słuchana operetka „Polska krew”.

Przyszły tydzień zapowiada interesującą premjerę głośną sztukę rosyjskiego komedjopisarza A. Ostrowskiego „Lepownicy” (Intrata na sąsiedzi), która ze względu na cenzuralnych w Królestwie nie była grana; premjera „Lepowników” naznaczona została na czwartek d. 1 Lutego.

Teatr Popularny (Panteon).

Dzisiaj jedna z najlepszych operetek obfitująca w piękne melodje i tańce „Początek w Lesie” dobrze grana przez pp. Siewierzyńską, Bronisłównę, Włodkowską pp. Kaczorowskiego, Kowalskiego i Brzozkiego. Na ekranie nowe obrazy.

Kronika.

+ Opieka nad dziećmi rodzin ewakuowanych. W dniu dzisiejszym o godzinie 4-ej po południu u p. Heleny Morawskiej przy ulicy Szopena 3 m. 10 odbędzie się zebranie w celu zorganizowania pomocy dla dziatek rodzin ewakuowanych z Wołynia. Sprawa zapewnienia natychmiastowej opieki nad ewakuowanymi rodzinami przebywającymi obecnie w Lublinie jest ze względu na ciężkie położenie ewakuowanych nader pilną. To też szczególnie panie nasze winny pośpieszyć z pomocą i opieką biednej dziatek i ich matkom.

+ „Szkoły polskiej” — dwutygodnika pedagogicznego wydawanego staraniem Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, wyszedł z druku № 15 i zawiera treść następującą: O systemie nauczania w szkołach państwa polskiego. Bibliografja. Recenzje. Kronika pedagogiczna. Dodatek p. t. „Szkoła ludowa” zawiera artykuł „O pracach ręcznych w szkole ludowej.

+ Obwieszczenie co do odstawy zboża. C. K. Komenda obwodu lubelskiego opublikowała następujące obwieszczenia.

Pomimo rozporządzeń surowych i ostrzeżeń usiłują znowu producenci uchylić się od obowiązku dostarczenia przepisanych kontyngentów zboża.

Tego rodzaju sprzeczne z przepisami postępowanie jest tembardziej negatywne, że ma na celu przysporzenie zysków, a zagraża potrzebie wyżywienia ludności.

Zanim zarządzą przymusowy odbiór produktów rolniczych przez wojsko upominam jeszcze raz rolników, aby wypełnili ściśle swą obowiązki. Liczę przytem na współdziałanie inteligentnej sfery mieszkańców, szczególnie właścicieli dóbr i duchowieństwa, od których spodziewam się, że zdołają lud objaśnić i skłonić do ścisłego wykonywania rozporządzeń Zarządu wojskowego wydawanych w interesie ogółu.

+ Odznaczenia. Popularny w mieście naszym p. Stanisław Dąbno Krzyżanowski, krakowianin z pochodzenia c. k. ładca Policji, przed wojną naczelnik ekspozytury policyjnej w Podgórzu, obecnie szef departamentu w jeneralnym gubernatorstwie w Lublinie za zasługi służbowe odznaczony został krzyżem kawalerskim orderu Franciszka Józefa na wstępie medali waleczności.

+ Podziękowania. Zarząd Tow. Opieki nad rodzinami legionistów składa niniejszem serdeczne podziękowanie p. Osłowskiemu i p. Podgórskiej za pomoc w urządzeniu Choinki dla dzieci legionistów w dniu 6 b. m. w sali kino teatru „Uranja” za elektryczne oświetlenie drzewka, bez płatne przedstawienie i pomoc w przygotowaniu przyjęcia. Dzieciom rozdano 80 porcji podwieczorku złożonego z bułaczek, jabłek i cukierków. Składamy również podziękowanie tym członkom naszym, którzy

ś. + p.

Ksiądz Szczepan Lubaczewski

opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 24 zmarł dnia 26 b. m. Pogrzeb odbędzie się we wtorek 30 b. m. w Biskupicach.

złożyli ofiary gwiazdkowe t. j. mąkę, kaszę, sól, cukier i t. p. oraz datki pieniężne. Ogółem rozdano w okresie świątecznym 100 porcji produktów i 40 par obawia dla dzieci, zakupionej z funduszu Towarzystwa.

+ „Oaza”. Tylko trzy dni bo do poniedziałku włącznie „Oaza” demonstruje sensacyjną nowość. Jest nią dramat w 5 częściach p. t. „Żywy trup”, który wszędzie wzbudzał wielkie zainteresowanie publiczności.

+ Bez patentu. (j) Cnlte Beckermann (Ruska 28) sprzedawał węgiel i drzewo bez patentu. Milicja wykrywszy tą sprawę skierowała ją na drogę sądową.

+ Z nieporządków miejskich. (j) Od pewnego czasu na ulicy Miłej panują straszne nieporządki. Na chodnikach wyrzucane są śmiecie — i wylewają pomyje oraz wszelkie brudy, tak, że przy obecnym mrozie po zamrażniętym chodniku przejście jest niemożliwe. Wieczorem ulica ta jest wcale nieoświetlaną. Należałoby aby milicja zajęła się tą opuszczoną ulicą.

+ Za nieporządki domowe. (j) Właściciele domów № 3 przy ul. Lubartowskiej, № 48 przy ul. Wieniawskiej, № 30 przy ul. Szerokiej i № 7 przy ul. Krawieckiej skazani zostali za nieporządki panujące w ich domach na 10 kor. każdy.

Za toż samo ukarani zostali 10 koronami kary i 1 dniem aresztu stróża domów: Lubartowska № 5, Grodzka № 5, Krawiecka № 23.

Za wylewanie nieczystości na podwórze służąca Fajga Kejman (Kowalska 18) skazana została na 20 kor. kary lub 2 dni aresztu.

Za wylewanie nieczystości ustępowych obok studni M. Dąbrowski (Kalinowszczyzna 22) skazany został na 50 kor. kary lub 5 dni aresztu.

Stróżka domu № 38 przy ul. Ruskiej Agnieszka Cytowa skazana została na 10 koron kary lub 1 dzień aresztu.

+ Konfiskaty. (j) Ch. Weissmann usiłował wywieźć z Lublina do Łęczny bez zezwolenia władz wódro spirytusu, który mu odebrano i odesłano do Komendy Obwodowej.

A. Schw. z Lubartowa próbował wywieźć z miasta bez zezwolenia władz 4 skóry chromowe. Milicja wykryła to i odesłała do Komendy obwodowej.

Pawnemu żołnierzowi niemieckiemu skonfiskowano 27 funtów szynki i 54 funty słoniny, które chciał wywieźć z Lublina. Pieniądze żołnierzowi zwrócono, towar zaś sprzedano Lubelskiemu Stowarzyszeniu Spożywczemu.

+ Ofiary. Kor. 150 na Macierz Szkolną jako część dochodu z przedstawienia wieczorowego odbytego w dn. 22 stycznia w teatrze Wielkim składa dyrektor Henryk Halicki.

— Kr. 400 h. 12 na Skarb Wojskowy Polski jako czysty dochód z obchodu powstania listopadowego w m. Lubartowie składa Zygmunt Olszowski.

— Dr. Garbaczewski kr. 10 na weteranów 1863 r.

Więści z Rosji.

Galeccy Tadeuszostwo z Lublina, zamieszkali z całą rodziną w Nowogrodzie Wielkim, u kuzynów Suszczewskich, pragną wiedzieć o losie pp. Jarosławstwa Lenartowicz, pozostałych w Warszawie na Pradze.

Choduń Michał ze wsi Spiczyn, pow. Lubartowski, zawiadamia rodziców Łukasza Szymaniaka, żonę Franciszkę i dzieci pozostałe we wsi Wólka Kijańska Nowa, że on i Walery są zdrowi i pisują do siebie. Prosi o odpowiedź tą samą drogą, a znomych o zawiadomienie rodziny.

TELEGRAMY.**Wilson zaproszony na konferencję.****Akcja pokojowa Wilsona.**

ROTTERDAM 28.1 (tel. wł.) „Times” donosi z Waszyngtonu, że Wilson projektuje konferencję pokojową w Hadze, na której ma być rozważony plan trwałego pokoju europejskiego.

Ruch pokojowy w Ameryce wzrasta.

LUGANO 28.1 (tel. wł.) Według sprawozdań Turyńskiej „Gazetta del Popolo” dobrze poinformowane koła w Rzymie chcą wiedzieć, że po swem orędziu Wilson wnet wyda notę mającą przyspieszyć urzeczywistnienie jego zamiaru by połączyć za pośrednictwem mocarstw wojujących na

konferencję. Wilsona działalność ma za podstawę przyczyny finansowe i polityczne.

Rozruchy w Rosji.

SZTOKHOLM 28.1 (tel. wł.) „Nya Dagbladet” donosi: Od kilku dni z Petersburga nadchodzą poważne pogłoski o rozruchach i strasznych zamachach, zarówno w samym Petersburgu, jak i w Finlandji. Ko-

munikacja telegraficzna i telefoniczna ze stolicami rosyjskimi nadzwyczaj jest utrudalona. Ostatni ukaz cesarski o współpracy rządu z ciałami prawodawczymi nie znalazł przyjęcia pożądanego w kołach Dumy. Uważają go za podejrzaną przynętę. Ogólnie zapewniają, iż rząd życzy sobie usunięcia R. dzianki ze stanowiska prezesa Dumy.

MIĘDZYNARODOWY BANK HANDLOWY W AUSTRII

Wiedeń I, Schottenring 21

TELEFON 12009, 16216, 16158.

Złatwia sprawy finansowe, rzemiosła, przemysłu i handlu Finansowanie wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw; sprawy wwozu i wywozu, oddział produktów surowych. Wszelkie pieniężne transakcje; wkłady na bieżący rachunek na najdogodniejszych warunkach

NEO-FOSFATYNA

wyrobu apteki

**L. KLIMPLA i S-ki**

Doskonały pokarm lekko strawny dla każdego wieku.

NEO-FOSFATYNE

stosuje się:

dla niemowląt, odżywianych naturalnie i sztucznie, dla osób karmiących; dla dzieci zwłaszcza w okresie rozwijania i ząbkowania, dla osłabionych i rekonwalescentów. 1793

Żądać tylko z sowa.

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

LOSZY Polskiej Krajowej Loterii Klasycznej R. G. O. do I-iejki, której ciągnięcie odbędzie się 15 i 16 lutego r. b.

są już do nabycia po cenach urzędowych

w KANTORZE

M. WISNI, LUBLIN, KRAK.-PRZEDM. 28.

UWAGA! Sprzedaje również na dniówki. Wszelkie wygrane wypłacamy natychmiast. 154

Stowarz. Współdzielcze Roboty Ręczne

(Gmach Muzeum L.—ul. Namiestnikowska 4)

Poleca w wielkim wyborze: roboty gotowe i zaczęte oraz dodatki do tychże jak: jedwabie, bawełny, nici złote i srebrne, sznury, frendzie, koronki klockowe i złote, lamy, wstążki i t. p. oraz kanwy, siatki, tula, płótna specjalnie do robót, batysty, Szydełka i igły. Liczne wzory. Dział robót dziecińczych i dla pensjonarek.

Sklep posiada własną pracownię, przyjmuje obśladank w zakres haftarstwa i rysownictwa wchodzące:

— — — Hafty kościelne, sztandary, emblematy. — — — 00

Przywrócenie prawa sprzedaży artykułów Wydz. Żywnościow.

Wobec wpłacenia przez L. Kimskiego na rzecz Komitetu Ratunkowego Miejskiego Kor. 30 — kary, przywrócona została temuż sprzedaż artykułów Wydziału Żywnościowego. 162

LOSZY I kl. Polskiej Krajowej Loterii Klasycznej R. G. O. w Warszawie

której ciągnięcie odbędzie się 15 i 16 lutego 1917 r.

— są już do nabycia —

po następujących cenach urzędowych

1/4 losu 3 rb., 2/4 losu 6 rb., 4/4 losu 12 rb.,

— u — kolektora **M. WEISS** Lublin, RYNEK Nr. 3 (II piętro).

!! Poszukuje się zdolnych zastępców !!

Wielkie zyski. — Kolosalny obrót — Precz z atramentem. — Przeszły sposób. — Największym zwycięzcą teraźniejszości jest:

OBSADKA BEZ ATRAMENTU

Pisze wodą pięknie i wyraźnie. Wysyłka próbna 12 sztuk po otrzymaniu M. 3 — Oddajemy zastępstwa na poszczególne miasta.

Poważne oferty skierowywać „umyślnym” (per Eilbote) do firmy

KLEMENTINOWSKY & LIEVERANT

Berlin — Schoeneberg, Koenigsweeg № 14/L.

Adres telegraficzny Klementinowsky — Schoeneberg

Najpiękniejszą pamiątkę z wojny światowej!

otrzyma Pan, po przysłaniu mi dotyczącej wojskowej lub cywilnej fotografii. Celem jest uczczenie tak

POLSKICH LEGJONISTÓW

jakoteż wszystkich wojsk austriacko-węgierskich. Nie jest to twór malarski, lecz uniform jest sporządzony z papieru pluszowego w kolorze polewym siwym, z odznakami stopnia i wszystkimi orderami:

Termin dostawy 14 dni. Cena 12 — 13 koron.

Proszę zażądać prospektu № 43, darmo i oplatnie.

M. E. SCHLOSSER Wien III, Invalidenstrasse 1.

Zastępcy wszędzie poszukiwani.

Klamki

szlanceowane, kute, kobalto-

— wane i lakierowane —

— poleca fabryka —

J. NEUFELDA, — Warszawa

PRAGA, BRUKOWA 4, skład Zgoda 15

140

DRUKARNIA**„ZIEMI****LUBELSKIEJ”**

LUBLIN, GUBERNATORSKA № 8.

Otrzymałem świeży transport

KALOSZY

męskich damskich i dla dzieci

CENY PRZYSTĘPNE.

Artur SZYNDLER

47. Krak.-Przedmieście 47.

Poszukuje się 150

energicznego inżyniera

dobrze obznajmionego z działem instalacji centralnego ogrzewania wodociągów i gazu, który by ewentualnie mógł zostać kierownikiem większego przedsiębiorstwa.

Zgłoszenia LWÓW biuro ogłoszeń

Sokołowskiego

3 Maja 5. pod „Inżynier”.

JEDYNA W LUBLINIE

POLSKA PRACOWNIA**Stempli Kauczkowych**

ORAZ

Drukarnia „POŚPIESZNA”**ST. DZAŁ**

KOLŁATAJA 3 1684

(obok Kasy Przemysłowców)

Przyjmuje zamówienia.

POPIERAJMY

PRZEMYSŁ

I HANDEL

POLSKI

OKRĄGLE I OWALNE FLASZKI APTECZNE

NA LEKARSTWA

również

szkła porcelanowe

bez przykrywek, do zawiązywania

POLECA:

FABRYCZNY SKŁAD SZKŁA

I.D. UNGER, Tarnów Gal. 112

Stenografista**lub Stenografistka**

UMIEJĄCY PISAĆ NA MASZYNIE

obowiązkowo język niemiecki

potrzebni od zaraz

Paławy Habermann & Guekes.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Administrator-rządca, długoletni pracownik relny we wzorowych gospodarstwach, pragnie zmienić posadę z dn. 1 lipca 1917 r. Kopję świadectw do przejścia w Redakcji „Ziemi Lubelskiej”, oferty także pod L. Wróblewski.

Dwa pokoje umeblowane do wynajęcia od zaraz. Wiadomość w Adm. Ziemi. 124

Jest do wynajęcia pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem Wiadomość w Administracji Ziemi 132

Leśniczy 24 lata praktyki znający biurowość leśną, magazynierstwo, rolnictwo, poszukuje zajęcia. Świadectwa w redakcji „Ziemi Lubelskiej”. Łaskawe oferty także składać proszę. 93

Kupię futro „Biza” w dobrym stanie męskie, adresy z podaną ceną składać do Biura „Rekord”. 126

Potrzebna płaszczarka Gubernatorska № 3 pralnia „Helena”. 122
Broń sprzedam kurkową dwunastkę. Wiadomość u szwajcara hotel Europejski. 123

Piękne albumy „Ruiny kościoła w Rokitnie” do sprzedania w cenie 4 koron na cel odbudowy tegoż kościoła w księgarni Gebethnera-Wolffa i w księgarni Religijnej Królewskiej 10. 72

Wdowa bardzo przyzwoita w średnim wieku poszukuje zajęcia do zarządu domem i kuchnią. Wiadomość Krak.-Przedmieście 28 u pani Kuklińskiej. 131

Zakłada gosp. rybne, ulepszenia według najnowszych wymagań i reparacje, budowy śluz i młochów, oraz daje wskazówki o hodowli i karmieniu ryb. A. Czarnecki Radawczyk pocz. Niedzwica d. obw. Lub. 65

Zgubiono portfel z pieniędzmi z paszportem i innymi dokumentami przy Ul. Foksal między którymi był kwit wydany J. Zwolinskim na sumę 400 kor. na imię Sitnika, Łaskawy znalazca zechce złożyć w Administracji „Ziemi Lubelskiej”

Zgubiono świadectwo 4-o klasowe szkoły Im. Staszica na imię Władysława Jackowskiego. 130